№ 249. Rok X. SOSNOWIEC—środa 5 listopada 1919 roku. Cena numeru 30 fen.

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.50, na III-ej stronie—mk. 1.50, na IV-ej stronie—0.75 fen., nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 250. Drobne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00— kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z przesyłką pocztową 3 mk. 50 f., Cena numeru pojedyńczego 30 f.

Oddziały własne: W Będzinie ulica Małachowskiego 9 w Dąbrowie ulica Sienkiewicza.

KINO Zacisze

Od 4 do 10 listopada 1919 roku włącznie.

Franceska Bertini

wszechświatowej sławy tragiczka włoska we wspaniałym nastrojowym dramacie w 6 częściach p. t.

„FROU-FROU"

Początek przedstawień o g. 5 i pół, w niedzielę i święta o 4.

TEATR CORSO Będzin.

Niedziela 2 do czwartku 6 listopada Telefon № 52

Różyczka

Wspaniały romans w 6 częściach inscenizowany podług głośnej sztuki Caillareta i de Flersa wykonany przez fabrykę „Cines" w Rzymie ze słynną i pełną wdzięku artystką Giovanna Thea w roli głównej.

2 NAD PROGRAMY 2

Pies z rozumem ludzkim! Występ znanej artystki ze swoimi tresowanymi psami PAULAINE

Występ polskiego komika ulubieńca warszawskiej publiczności Mieszysława Wojtaszka.

Listy z Zachodu.

Polska, Rosja i Niemcy.

Paryż, dn. 27 października 1919.

(Korespondencja spec. „Iskry").

Uwagę polityków naszych zaprząta w tej chwili wykonanie warunków pokoju w związku z przejściem pod władanie polskie terytorjów dawniej niemieckich. Z dniem każdym jednak wybija się ponad wszystkie spory i przetargi sprawa dominująca: stosunku naszego do Rosji.

Problemat rosyjski, od czasu poczynań niemieckich nad Bałtykiem zarysował się w całej ostrości; marsz Judenicza na Petrograd zmusił opieszałą dyplomację do spojrzenia w oczy groźnemu sfinksowi północy.

Obaczmy, jak przedstawia się w chwili obecnej problemat rosyjski, widziany z Zachodu. Nie bawiąc się w horoskopy co do bliskiego rzekomo końca bolszewizmu, widzimy, że dokoła moskiewskiego chaosu wytworzył się oplot nowych formacji państwowych, z których najsilniejszą jest Polska. Samodzielności polskiej nikt już nie kwestjonuje, ale nie brak zastrzeżeń, dotyczących zwłaszcza naszych kresów wschodnich i południowych. W podobnym położeniu znajduje się Finlandja, państwo w zasadzie uznane przez wszystkie rządy. Natomiast państwa bałtyckie, oraz Ukraina i Kaukaz nie wyszły jeszcze z fazy mgławicowej; spoglądają one z trwogą na Rosję, której odrodzenie może być dla nich wyrokiem zagłady.

Układ stosunków polsko-rosyjskich musi być traktowany w związku z wpływami zewnętrznymi; w samej rzeczy, skrzyżują się w Moskwie z jednej strony podszepty niemieckie, z drugiej zaś — interesy Paryża i Londynu.

Rachuby niemieckie na opanowanie Rosji są nam dostatecznie znane, jak i niebezpieczeństwo, grożące nam z tej strony. Co się tyczy stanowiska państw sprzymierzonych, należy podkreślić poważne różnice zdań pomiędzy Francją a W. Brytanją.

Tej ostatniej zależy przedewszystkim na opanowaniu rynków rosyjskich, a następnie, na odsunięciu Rosji od wielkich szlaków dziejowych, wiodących ku Indjom i nad Bosfor.

Co uderza w polityce angielskiej, to jej stanowisko wyspiarskie, obce sprawom wewnętrznym Europy. Anglicy rozpatrują te sprawy z zewnątrz, przez lornety swych oficerów marynarki, z pokładu pancerników, krążących po Bałtyku. Dlatego też Polska, jako potęga lądowa, jest dla anglika czymś niezrozumiałym i obojętnym. Gdyby Lloyd George posiadał rozum wielkiego Pitta, toby może zrozumiał, że Polska może być wymarzoną strażą bezpieczeństwa w obliczu Niemiec. Ale Lloyd George mniema, że z chwilą bankructwa niemieckiej „Weltpolitik", z chwilą zwłaszcza poddania się niemieckiej floty wojennej, kolos germański stał się nieszkodliwy nakształt węża, któremu wyrwano jadowite zęby.

Ale co będzie, kiedy Berlin połączy się z Petersburgiem i utworzy blok 250-miljonowy?

Bystrzejsi od p. Lloyda Georgea politycy powinni zrozumieć, jak dalece leży w ich interesie rozwój i potęga Polski, która z natury rzeczy wytęży wszystkie siły, aby nie dopuścić do utworzenia się bloku niemiecko-rosyjskiego. Taki jest bowiem podstawowy i kardynalny nakaz polityki polskiej, nakaz, wobec którego bledną i nikną wszelkie rachuby czy względy natury gospodarczej.

Wypadki w krajach nadbałtyckich dały państwom sprzymierzonym aż nadto sposobności do okazania atutów, jakimi każde z nich rozporządza w grze o Rosję. Pierwsza zrobiła to Anglja. Wierna tradycji, która jej każe tworzyć małe państewka dokoła wielkich portów i troskliwie czuwać, aby tych pupilów nie połknęło żadne wielkie mocarstwo, zapragnęła Anglja i nad Bałtykiem ustawić parawan, zastawiający mocarstwom lądowym dostęp do morza. Zauważmy w nawiasie, że troska p. Lloyd Georgea o mniejszość niemiecką w Gdańsku i o niepodległość Litwy z tych właśnie płynie pobudek.

Ale podczas gdy tak Anglja zabezpieczała się przeciw Polsce, zawierucha, wzniecona przez von der Goltza i Bermonta, omal nie wywróciła tak skrzętnie ustawianego parawanu. Obudziło to czujność francuzów, którzy postanowili wysunąć na czoło misji aljanckich nad Bałtykiem którego z wypróbowanych swych generałów, mających lepsze od anglików „czucie" spraw europejskich.

Można się zatym spodziewać, że nadszedł kres niepodzielności wpływów angielskich na Łotwie.

Ale i we Francji zarysowuje się spore różnice w poglądach na granice i na ustrój przyszłej Rosji. Są i tam tacy, co nie zdają sobie sprawy, że apetyt rosyjski jest równie nienasycony, jak i apetyt niemiecki i że, zamiast starać się go zaspokoić, należy raczej stawiać mu granitowe tamy.

Wiadomo powszechnie, że

† p.

EMA z VON - KOPIÓW

REGULSKA

Żona urzędnika Grodzieckiego Towarzystwa po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zmarła w Grodźcu dnia 2 listopada 1919 roku.

W najgłębszym smutku pozostali: mąż, syn, córki i rodzina zapraszają krewnych i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we wtorek, dnia 4 listopada o godz. 4-ej po południu do kościoła parafjalnego w Grodźcu, a 5 listopada o g. 8 rano wyprowadzenie zwłok na cmentarz sosnowiecki.

np. p. Berthelot, człowiek niezmiernie wpływowy, idąc ślepo za torami polityki p. Delcassego, gotów jest poświęcić zasadę potęgi polskiej apetytom rosyjskim, bez względu na to, czy są one naturalne, czy sztuczne. Skłonność tę podziela w prasie p. August Gauvain publicysta z „Journal des Debats", a w świecie naukowym prof. Denis i inni. Rutyniści owi nie dostrzegają, że świat zmienił się podczas wojny, że dziś wzajemne ciążenie Rosji i Niemiec jest faktem dokonanym i że nie pomogą tu żadne ustępstwa wobec Rosji, pomoże zaś napewno budowa silnej zapory materjalnej. Taką zaporą była Polska w XVI-ym i XVII-ym wieku, taką będzie i nadal. Rozumie to, na szczęście, stary Clemenceau, który jednak ulega za często sympatji osobistej, którą żywi dla Lloyd Georgea. Clemenceau wie, że Niemcy faktycznie zrezygnowały tylko z morskiej swej potęgi; wie, że przyszła wojna byłaby niezmiernie dla Francji uciążliwą i że na straży pokoju stanie silna Polska, oparta o Bałtyk i o Rumunję.

L. Brunn.

Niemcy gromadzą wojska na Litwie i na Łotwie.

Ryga, 4 listopada.

(P. A. T.)

Wojska niemieckie przybywają bezustannie do Łotwy przez Litwę. Niemcy stosują stare sposoby w celu oszukania aljantów i całego świata. Do Niemiec wyjeżdżają urlopowani i chorzy, a na miejsce przyjeżdżają całe sformułowane i uzbrojone oddziały wojsk z rosyjskimi znaczkami na czapkach i prawosławnymi krzyżami na rękach.

W rezultacie liczba wojsk na Litwie i na Łotwie zwiększa się z dniem każdym. Przybywają także i transporty z umundurowaniem i amunicją. Von der Goltz spaceruje w w Szawlach, przebrany w mundur rosyjskiego generał-majora.

Przygotowania do ratyfikacji traktatu.

Zawezwanie niemców do Paryża.

Paryż, 4 listopada.

(Tel. wł.)

„Rada pięciu" obradowała wczoraj nad wnioskiem, dotyczącym ostatecznej ratyfikacji traktatu i uprawomocnienia się tegoż w najbliższym czasie.

W obecności Focha postanowiono wezwać rząd niemiecki do wysłania natychmiastowego swych przedstawicieli do Paryża, by wspólnie z przedstawicielami ententy omówić środki, które należy zastosować po wejściu w życie pokoju wersalskiego, a przedewszystkim te, które dotyczą ewakuacji i objęcia w posiadanie terenów oraz działalności komisji międzysojuszniczych.

Układ polsko-niemiecki

w sprawie ewakuacji przyznanych Polsce terenów

Berlin, 4 listopada.

(Tel. wł.)

Biuro Wolffa komunikuje:

W d. 24 października zawarta została umowa polsko-niemiecka co do ewakuacji wojskowej terenów, które mają być odstąpione Polsce. Umowa, która się uprawomocni, o ile dojdzie do skutku cały traktat polsko-niemiecki została podpisana w Berlinie przez przewodniczących komisji: za Niemcy podpisał major Michelis, za Polskę hr. Lamesan.

Najważniejsze ustępy układu są następujące:

Zajmowanie terenów przez Polskę rozpocznie się siódmego dnia po podpisaniu protokułu o ratyfikacji traktatu przez główne mocarstwa ententy. Dzień ten uważany będzie za dzień pierwszy ewakuacji i od dnia tego wyznaczono na ewakuację terminy następujące:

1) Od pierwszego do trzeciego dnia będzie zajęty przez polaków mały pas na południe od linji: Chełmża, Bydgoszcza, Nakło, Ujście oraz miasto Chełmno będzie opuszczone na drugi dzień w południe.

2) Między drugim a czwartym i siódmym dniem polacy zajmą cały teren na wschód od Wisły, przyczym od Chełma wkroczą szóstego, a do Grudziądza dnia siódmego.

3) Na zachód od Wisły w tym samym czasie zostaną zajęte przez polaków Bydgoszcza, Nakło, Krotoszyn i Wyrzysk, oraz teren na północ aż do linji Chołmno i na północ od Sempolna. Ósmy dzień będzie dniem spoczynku.

4) Między 9 a 12-tym dniem niemcy będą ewakuowali teren aż do linji na południe od Tczewa, Starogardy i na południe od Tuchoły i Chojnic.

5) Od d. 13-go do d. 16 ego polacy będą zajmować kraj aż na północ od Kościerzyny, a między 16-tym i 19-tym resztę terenu aż do morza.

Co do terenów mających być odstąpionymi każdego dnia, to określą je miejscowe komendy polskie i niemieckie.

Wybory komunalne na G. Śląsku.

Wyjaśnienie Hersinga.

Wrocław, 4 listopada.

(Tel. wł.)

Biuro prasowe komisarza Hoersinga rozesłało komunikat, w którym oświadcza, iż dotąd urzędowo nic nie wiadomo o tym, jakoby ententa sprzeciwiała się dokonaniu wyborów komun. w d. 5. b. m. i że wybory te odbędą się w oznaczonym terminie.

Minister spraw wewn. w swej łaskowości pozwolił nawet na wzięcie udziału w wyborach powracającym z Polski uchodźcom, jeśli przed ucieczką mieszkali 6 miesięcy w jednej miejscowości i po powrocie zamieszkają w tym samym miejscu.

Delegacja Gdańska w Warszawie.

Warszawa, 4 listopada.

Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja wolnego miasta Gdańska, złożona z przedstawicieli polskich organizacji i niemieckiego Związku gospodarczego. Delegację powitał w sali Banku handlowego prezes Tołłoczko, wyrażając nadzieję, że Gdańsk po wieki z Polską związany, w nowych warunkach stworzy dla siebie jak najpomyślniejszą przyszłość.

Imieniem niemieckich członków delegacji odpowiadał radca handlowy Hiller. Wyraził on żal, że nie może odpowiedzieć w języku polskim, poczym podniósł, że **Polska połączyła się na nowo z Gdańskiem, który przez wieki był jej wiernym towarzyszem w jasnych i niepomyślnych chwilach i nigdy nie przestał być bliskim Polsce.**

Delegacja podzieliła się na komisje: komunikacyjną, finansową i przemysłowo-handlową, poczym rozpoczną się merytoryczne obrady nad stosunkiem wolnego miasta Gdańska do Polski.

Jeszcze jedna misja do badania „pogromów".

Warszawskie pisma żargonowe donoszą, że w piątek żydowscy socjaliści otrzymali wiadomość od Związku zagranicznych socjalistów żydowskich, iż do Polski udaje się specjalna misja, wysłana przez ten Związek, celem badania sprawy rzekomych pogromów żydowskich.

Przesłuchanie lwowian przez Samuelsa.

Sjonista angielski Stuardt Samuels przyjechał do Lwowa i rozpoczął przesłuchiwanie w prezydjum magistratu świadków, poszkodowanych w znanych zajściach zeszłorocznych.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś w środę 5 b. m. Zachar. i Eliżb.
Jutro w czwartek b. m. Leonarda.

Wschód słońca g. 7 m 04
Zachód „ g 4 m. 23.

Przegląd.

Z piersi miljonów okrzyk tryumfalny
Wzniósł się... Okrzyk nadludzki!
To się odbywa wojsk przegląd walny,
Wieść o tym niesie wiatru pęd halny:
Jedzie Naczelnik Piłsudski!

Po chwili komenda: „Równaj! patrz w prawo!"
...Belina, Rydz Śmigły, Szeptycki...
Żołnierze rozkaz spełniają żwawo,
Dumni w spojrzeniu, mocarni postawą:
Zbliża się Dowbor-Muśnicki!

Tuż za nim wspiąłwszy dłonią rumaka,
Ktoś jedzie... Patrz, formuj szpaler!"
Iskrzą się lance, równają czaka,
Pręży się dumna postać wojaka!
To jedzie generał Haller!

I w zgodnym szyku każden z nich kroczy:
„Orderu sławy" kawaler...
Idą żołnierze — śmieją się oczy,
Z piersi dobywa się okrzyk ochoczy:
Piłsudski, Dowbor i Haller!!!

Kraków. Korab.

Pierwszy pociąg do Katowic. Jeden tor linji kolejowej z Sosnowca do Szopienic został wykończony i w dniu wczorajszym wieczorem wyruszył z Sosnowca pierwszy pociąg do Katowic z darami amerykańskimi dla dzieci śląskich. Pociąg ten przybył z Warszawy. Nasza służba pociągowa odprowadziła pociąg do mostu szopienickiego, tgdzie oczekiwali nań niemcy.

Przypuszczamy, iż po tym

próbnym pociągu pierwszym wkrótce rozpocznie się komunikacja stała, stosownie do umowy polsko-niemieckiej.

Wezwanie do druhów i druhen. Zarząd „Sokoła“ gniazda „Sielce“ wzywa druhny i druhów do stawienia się na ćwiczenia w sokolni sieleckiej, które odbywają się we wtorki i piątki od godz. 6—7 (druhny) i od 7—8 (druhowie).

Ślub. Dziś o godz. 3-ej po południu w kościele parafjalnym odbędzie się ślub Poli Negri, słynnej artystki kinematograficznej, z p. Eugenjuszem Dąmbskim.

„Gwiazdka“ dla dzieci z kresów. Państwowy komitet pomocy dzieciom ministerjum zdrowia publicznego, mając zapewnioną pomoc amerykańskiego wydziału ratunkowego organizuje w r. b. gwiazdkę głównie dla wszystkich dzieci kresów Rzeczypospolitej, gdzie niedola jest największa. Na protektorów honorowych gwiazdki postanowiono zaprosić naczelnika państwa, marszałka sejmu i sir Herberta Hoovera.

Strajk. Górnicy kop. „Wiktor“, należącej do Tow. sosnowieckiego kopalni węgla, jak donosi PAT., porzucili pracę. Powodem jest nieporozumienie na tle niedostarczenia aprowizacji, oraz niedotrzymania umowy, zawartej z zarządem kopalni. Istnieje obawa, że strajk rozszerzyć się może na całe Zagłębie.

Świadectwa czystości. W „Monitorze Polskim“ ogłoszono rozporządzenie ministra zdrowia publicznego w sprawie skasowania od dnia 1 listopada r. b. świadect czystości dla podróżnych, ze względu na stwierdzoną poprawę ogólnego stanu zdrowotnego w Polsce.

Zwolnienie zakładników z rąk bolszewickich. W niedzielę ub. delegacja Tow, Czerw. Krzyża podpisała umowę, obowiązującą jednostronnie rząd rosyjski socjalistycznej federacji sowieckiej respubliki do niezwłocznego zwolnienia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej i ziem zajętych przez wojska polskie i wogóle wszystkich polaków zarejestrowanych lub więzionych w charakterze zakładników i znajdujących się na terenie rosyjskiej republiki sowietów, bądź to w więzieniach, punktach prewencyjnych, fortecach lub obozach koncentracyjnych, względnie pozostających na wolności i do odtransportowania ich wraz z rodzinami i służbą domową do linji demarkacyjnej. Każdy z powracających ma prawo przewieźć do 15 pudów bagażu i 20,000 rubli. Przejazd, przewóz bagażu, żywienie i pomoc sanitarna na terenie Rosji uskutecznia się bezpłatnie. Jednocześnie podpisane zostały w imieniu rządu uroczyste oświadczenia o niestosowaniu na przyszłość systemu brania zakładników. Delegacja przystępuje obecnie do pertraktacji o wymianie jeńców cywilnych.

Teatr H. Czarneckiego. Dziś graną będzie melodyjna operetka Straussa „Dookoła miłości“. Artyści mają wdzięczne pole do popisu, gdyż tak libretto, jak i muzyka, miłe sprawiają wrażenie na słuchaczach, to też na dzisiejszym przedstawieniu pełno będzie w teatrze, a popisy baletowe napewno będą bisowane.

„Manewry jesienne“, ta wojenna operetka jednego z lepszych kompozytorów Kalmana, a rodzona siostra „Księżniczki czardasza“, przesunie się przed widzami na jutrzejszym przedstawieniu. W „Manewrach jesiennych“ wystąpią wszyscy, nawet w roli pułkownika wystąpi po raz pierwszy dyr. Czarnecki.

W piątek przedstawienie w Dąbrowie „Manewry jesienne“ na dochód żołnierza polskiego.

W sobotę pełen humoru „Jenerał huzarów“.

W niedzielę przedstawienie obchodowe pierwszej rocznicy wypędzenia niemców.

Echa walk z komunistami. We czwartek, dnia 6 listopada r.b. odbędzie się w tutejszym sądzie okręgowym rozprawa przeciwko inż. Górkiewiczowi i innym urzędnikom kop. Saturn o zabójstwo 4 robotników w dniu 21 listopada 1918 r. przy przekroczeniu obrony koniecznej. Rozprawy prowadzić będzie sędzia Pawełek, oskarża p. prokurator Walewski. Bronić oskarżonych będą adwokaci: Paschalski z Warszawy i Forelle.

Bandycki napad na sklep.

1 osoba zabita. Zrabowano 15 tys. koron.

Wśród kilkunastu tysięcy przybyłych do nas z G. Śląska powstańców znalazło się kilku osobników, którzy prawdopodobnie należeli do słynnej na Śląsku bandy rozbójników, operujących pod wodzą słynnego bandyty Hajoka.

W d. 1 listopada do sklepu w Łośnicy przyszło jakichś 3 osobników, pochodzących z G. Śląska, a za nimi wkroczył rzekomo „patrol“ milicji (?!) górnośląskiej i wszyscy ci bandyci dokonali rabunku 15 tys. koron, przyczym napadnięci bronili się. Bandyci użyli broni i jedna osoba została zabita.

Bliższe szczegóły tej krwawej imprezy dotąd nie nadeszły.

Na skutek napadu tego władze miejscowe zwróciły się do wyższych władz wojskowych w Sosnowcu, które odpowiedziały, iż osobnicy, którzy dokonali napadu, do żadnej formacji wojskowej nie należą i że traktować ich trzeba i ścigać, jako zwykłych bandytów.

Obfity połów dezerterów i przemytników.

Aresztowanie 17 osób.

Nocy wczorajszej oddział konny policji sosnowieckiej dokonał nad samą granicą obławy podejrzanych osobników, wśród których znajdują się prawdopodobnie dezerterzy i przemytnicy. Schwytano za dworcem dęblińskim 7 osób; nazwiska ich są następujące:

1) Cukier Rubin, 2) Freisinger Szulim, 3) Samuel Beker, 4) Josek Neufeld, 5) Brant Hersz, 6) Judka Hibsze, 7) Cheim Bekerman.

Tejże nocy aresztowano w mieszkaniu Altera Wodzisławskiego przy ul. Dekierta 20 (Policyjna) właściciela mieszkania, 2 kobiety: Fetę Goldberg i Rebekę Kuperman oraz 7 podejrzanych osobników, prawdopodobnie dezerterów. Są to: Zajmvert Goldberg, Alter Kujawski, Borys Degen, Izaak Marek, Haskiel Biau i Haskiel Neugieszel.

Z Będzina.

Łatwy sposób. Dowiadujemy się, że gospodarze, mający grunt, chcąc wyzyskać odpadki w postaci drobnych kartofli, liści kapuścianych, buraczanych i t. d. starają się o sprowadzenie z dalszych okolic prosiąt do chowu, lecz bez skutku.

Charakterystyczny jest motyw odmowy inspektora aprowizacji, że podobno, tam, kiedyś, ktoś, dostawszy pozwolenie na sprowadzenie prosięcia do chowu, sprowadził wieprza, ważącego 5—10 pudów.

Ispektorat w miejsce znalezienia sposobu, ograniczającego podobne nadużycie np. umieszczanie w zezwoleniach, wydawanych na sprowadzenie prosiąt, maksymalnej wagi tychże, wybrał sposób najłatwiejszy: pozwoleń na sprowadzenie nie wydaje wcale!

Prosię, kto potrzebuje i tak sobie sprowadzi, jak wogóle wszystko, czego sprowadzać nie wolno, a czego wszędzie dostanie, lecz za co dziesięciokrotnie drożej płacić trzeba z powodu ryzyka przy sprowadzaniu.

Brak chleba. Dziś chleb w mieście 4 funt. bochenek kosztuje od 8—10 marek i to czarnego!...

Z Dąbrowy.

Z gminy marjawickiej. W ubiegłą niedzielę do Dąbrowy przyjechał biskup marjawicki Michał Kowalski, który odprawił nabożeństwo w kapliczce parafjalnej przy ul. Fabrycznej.

Na konferencji między parafjanami biskup Kowalski narzekał nie tylko na słaby rozwój marjawityzmu w Dąbrowie, ale i na upadek sekty, która z każdym dniem, zresztą jak i wszędzie, traci grunt pod nogami.

Jak nas informują, parafja ta liczy już niespełna 400 członków, którzy sprawami kapliczki b. słabo się interesują, czego powodem ma być przesilenie materjalne. Nam się wydaje, że jest to raczej przesilenie ducha.

Z kraju.

Jedenastoletnia morderczyni. W Warszawie zaszedł wypadek zamordowania 3-letniego chłopca przez jedenastoletnią dziewczynkę. Jest to córka państwa Zambrzyckich, obywateli z Pułtuskiego. Dziewczynka nalała do ust chłopczyka skoncentrowanego ługu, czym spowodowała śmierć.

Przesłuchiwana w policji plątała się w zeznaniach, wreszcie przyznała się do czynu podając, że namówiła ją do tego niejaka Śledziewska, żona parobka ze wsi jej ojca.

Dziewczyna wywatowana banknotami. Na linji Kalisz—Warszawa w pociągu osobowym zauważono jakąś dziewczynę, której wygląd wydawał się podejrzany. Miano ją zatym na oku i w Łowiczu kazano jej wysiąść z pociągu, aby poddać ją rewizji.

Dziewczyna była literalnie poowijana w banknoty niemieckie, których wiozła na sobie razem na sumę 39,700 marek. Pytana na śledztwie dziewczyna nie chciała nic podać, ani jak się nazywa, ani skąd jedzie, ani dokąd, ani jakiego pochodzenia są te banknoty.

Samobójstwo w biurze sztabu generalnego. W biurze sztabu generalnego w Warszawie odebrał sobie życie porucznik Kamberski. Samobójca miał w biurze najpierw długą rozmowę z jedną z zajętych tam panien, poczym odszedł na bok, skrył się za szafę i tam strzelił do siebie z rewolweru.

Ściąganie kontyngentu siłą zbrojną. W ziemi Lubelskiej ściągany jest od paru dni kontyngent zboża z udziałem siły zbrojnej; w 4 powiatach w ten sposób kontyngent już ściągnięto.

Ofiary.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze“).

R. Fuchs na skarb narodowy mk. 100. O. Szmitd mk. 100.

Lista składek Zagłębia Dąbrowskiego na rzecz rodzin, pozostałych po ofiarach katastrofy w Łazach-Orłowej.

Pracownicy: kop. „Władysław“ w Klimontowie mk. 398.65, kor. 205, kop. „Wiktor“ w Milowicach mk. 1004.65. T-wa „Franko-Włoskie“ Dąbr. kop. węgla rub. 2, mk. 232, kor. 1247.20. T-wa „Łagisza“ kop. „Antoni“ mk. 442.05, kor. 2. Zebrane przez pp Srokowską i Zabierzowską rb. 3.92, mk. 549.18, kor. 1120.37. Pracownicy kop. „Czeladź“ mk. 376.84. Zebrane przez p. Srokowską

Notarjusz
A. JASIŃSKI
przeniósł kancelarję swoją na ulicę Targową № 5, dom I. M. Wajnreba.

Świerzbowiec

ŚWIERZBĘ

Dla koni od świerzby i parcha „EKWOL HEBDA"

usuwa radykalnie w przeciągu trzech dni mydlana „MAŚĆ P-ra HEBDY" wypróbowana i uznana przez powagi lekarskie chorób skórnych za idealny środek leczniczy. Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny, nie zanieczyszcza ciała i z łatwością zmywa sie zwykłą wodą. Po za świerzbą „MAŚĆ P-ra HEBDY" leczy radykalnie wszelkie zakaźne krosty.

UWAGA: Nie stosować w wypadkach egzemy i nerwowego swędzenia skóry.

Wystrzegać się naśladownictw.

Żądać w aptekach i składach aptecznych. „MAŚĆ P-ra HEBDY" z robakiem (Świerzbowiec) na etykiecie Słoiki na 1 — 3 — 12 osób.

T-wo E. HEBDA i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18, tel. 1-37.

Skład w Sosnowcu, M. JAGIEŁŁOWICZ, Skład apteczny.

kor. 93,80. Pracownicy: biura główn. T-wa Sosnowieckiego mk. 151, kor. 21, kop. „Flora" rb. 12, mk. 158, kor. 729,50.

Przedsiębiorstwo: T-wa „Saturn" mk. 3423, „Grodzieckie" mk. 2500, „Knothe i Przedpełski" 1413, „H. Priwer" marek 200, kop. „Kamilla" mk. 315, kop. „Nierada" mk. 110, kop. „Kuźnica" mk. 215, B. Meyer w Zawierciu mk. 100, Towarz. sosn. fabryk rur i żel. mk. 80, kop. „Teodor" mk. 140.

Przedsiębiorstwo: T-wa „Flora" mk. 2000, T-wa „Franko-Ruskie", mk. 1515, kop. „Bery" mk. 60, kop. „Hieronim" mk. 50, kop. „Porąbka" mk. 100, kop. „Karol" mk. 55, kopalnia „Wysoka" mk. 127, kop. „Elka" mk. 150, kop. „Janina" mk. 154, kop. „Rudolf" mk. 320.

Pracownicy: kop. „Rudolf" mk. 400, kop. Reden" marek 543 fen. 7, kor. 216 hal. 86, Huty „Konstanty" mk. 72 fen. 9, kor. 82, kop. „Burki" mk. 50 fen. 30, kor. 104 hal. 10.

Przedsiębiorstwo: T-wa „Łagisza" mk. 634, pracownicy kop. „Ignacy" kor. 26, Urzędu Górniczego kor. 500, Urzędn. i prac. Grodzieck. T-wa kop. Węg. mk. 645 fen. 35, kor. 30, Gmina Grodziec mk. 300, Urzędn. i robot. kop. „Marja" w Grodźcu mk. 137, kor. 1, Pracown. wydz. elektr. i kotłow. Grod. T-wa kop. węgla mk. 113, Pracown. T-wa „Franko-Ruskiego mk. 10, kor. 199 hal. 25, Zebrane przez p. Teofila Gutowskiego mk. 250, Pracownicy kop. „Saturn" mk. 809, kor. 4, Włościanie wsi Grodziec przez p. inż. Skarbińskiego mk. 62, fen. 50, Pracownicy kop. „Jowisz" mk. 1359, fen. 50, kor. 1, Pracownicy kop. „Kazimierz" mk. 43, fen. 50, kor. 960, Zebrane przez p. Sybelową mk. 44, kor. 503, Pracownicy kop. „Juljusz" mk. 35, kor. 230.

Razem rb. 17, kop. 92, mk. 21.813, fen. 65, kor. 6.095, hal. 98.

Obrady sejmowe.

Zatarg na kop. hr. „Renarda". Aprowizacja w Zagłębiu.

Warszawa, 4 listopada.

(P. A. T.)

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy konstytucyjnej, nadesłany przez ministra spraw wewnętrznych, projekt ten marszałek odesłał do komisji konstytucyjnej do której także i rząd wyśle swoich przedstawicieli.

Przystąpiono do ustnego sprawozdania komisji ochrony pracy o zatargu na kop. hr. „Renarda" w Sosnowcu, znajdującej się pod zarządem przymusowym.

Poseł Idziak oświadcza, że komisja uchwaliła jednomyślnie wniosek, aby sprawę powyższą odesłać do ministra przemysłu i handlu z wezwaniem do przedłożenia ostateczonej odpowiedzi w ciągu dni czternastu.

Wice-minister przemysłu i handlu Strasburgier stwierdza, że gdyby komisja wysłuchała przedstawienia ministerjum, nie byłoby potrzeby niepokoić plenum sejmu.

Wynik pracy zarządu przymusowego jest dodatni; tymbardziej nie należy podrywać jego autorytetu. Co do nagromadzenia węgla w Zagłębiu, to istotnie jest go tam 86.000 tonn. Przyczyną tego jednak jest brak wagonów. Po naradach z ministrem kolei należy przypuszczać, że sprawa ta wkrótce się poprawi. Wątek ou oświadczył wice-minister, że zgadza się jeszcze raz zbadać sprawy powyższe, ale prosi, aby posłowie dopomagali rządowi tym, by nie podrywać autorytetu państwowego.

Poseł Falkowski uzasadnia nagłość wniosku, wzywającego rząd wobec katastrofy głodowej i fatalnego systemu aprowizacyjnego w Zagłębiu do natychmiastowego dostarczenia ludności tej dzielnicy niezbędnych środków żywnościowych i uregulowania systemu aprowizacyjnego fabryk i kopalni.

Izba przyjęła wniosek komisji ochrony pracy oraz nagłość wniosku posła Falkowskiego, następnie przystąpiono do dalszej pracy o ubezpieczeniu robotników; po krótkiej dyskusji szczegółowej przyjęto ustawę w drugim czytaniu wraz z poprawkami.

Komunikat polski.

Warszawa, 5 listopada.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 4 b. m.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku między kanałem Berezyńskim a Dźwiną i na przedmościu miasta Borysowa wzmożona działalność bojowa. Walki rozwijają się pomyślnie dla nas. Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński.

Spokój.

W zastęp. szefa sztabu gen. Haller, pułkownik.

Choroba Paderewskiego.

Warszawa, 4 listopada.

(P. A. T.)

Prezydent ministrów Paderewski po przebytej ciężkiej influenzie jest jeszcze tak dalece osłabiony, że z polecnia lekarzy pozostaje jeszcze w łóżku.

Czarne listy na Śląsku Cieszyńskim i Opawskim.

Wiedeń, 4 listopada.

Praska „Bohemia" donosi na podstawie materjałów, w których posiadaniu się znajduje, że władze czeskie przy pomocy osobnych organów wywiadowczych ustalają spis polaków i niemców na Śląsku Cieszyńskim i Opawskim, którzy mają być aresztowani w miarę zbliżania się terminu głosowania.

Tropauer Ztg." podaje również informacje, że przygotowuje się poprostu zamach na wszystkie wybitniejsze jednostki nieczeskiego pochodzenia.

Drobne ogłoszenia.

Uczeń 6-ej klasy gimnazjum państwowego im. Staszyca w Sosnowcu udziela lekcji i korepetycji w zakresie klas niższych Wiadomość w adm. „Iskry".

Do sprzedania kozy. 3 go Maja 31, dom kolejowy.

Dnia 30 października wieczorem w pociągu między Trzebinią a Chrzanowem skradziono portfel, zawierający; 500 koron, paszport niemiecki na imię Franciszka Marek, patent na restaurację wydany w Będzinie Józefy Marek i kwit od przewozu monopolu z Kielc na imię Józefy Marek. Pieniądze zatrzymać, a papiery proszę odesłać: Sielce, Renardowska 35 restauracja.

Zaginął paszport na imię Zofji Jakubiak, wydany przez władze niemieckie

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Józefa Urbańskiego

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Mani Skóry.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Beli Fromer.

Baczność! Przefasonowuje i farbuję kapelusze damskie podług najnowszych modeli Także męskie i dziecinne. Modrzejowska № 15, Bergman.

Zaginął paszport na imię Karola Lubelskiego wydany przez władze niemieckie.

Potrzebny kierownik do prowadzenia nowozorganizowanej kooperatywy. Oferty pierwszorzędnych sił z podaniem warunków składać pod adresem: „Stowarzyszenie Spożywcze Pracowników Tow. Hr. Renard" w Sosnowcu.

Sprzedaż węgla z dostawą do domów po przystępnej cenie. Zamówienia kierować do P. Settmana, ul. Nafciana

Do składu żywnościowego kop „Jerzy" w Niwce potrzebny jest subjekt od zaraz

Do wynajęcia: lokal na biuro przy ul. Staro-Sosnowieckiej 55. Wiadomość u zarządcy.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Rosy Gewerceman. Oddać do „Iskry".

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Lipy Feinera.

Poszukuję 100 tysięcy marek na pierwszy numer hipoteki, dobra lokata. Wiadomość: Fr. Kiepura ul. Miła w Sosnowcu.

Reperacje maszyn do szycia pisania, rachowania, kas sklepowych rowerów i t. p. szlifowanie noży reperacje wszelkiej broni Tanio szybko Antoni Kranc. Policyjna obok składu mebli p Wojtkowiaka

Buraki egipskie są do sprzedania 100 pudów G. Baciński Czeladź.

Chrześcijański zakład zegarmistrzowsko-jubilerski K. Ochorowicza, Modrzejowska 47, pod kierunkiem zdolnego majstra przyjmuje reparacje. Po zegary ścienne posyła do domu

Okazyjna sprzedaż! Futerko damskie ciepłe lekkie i praktyczne garnitur żakietowy, dwa palta jesienka i sak, wszystko prawie nowe atłasem podbite wytworna przedwojenna robota tanio. Centralny skład mebli nowych i używanych. Błotniewskiego 3 Maja 22.

Do sprzedania fortepian krzyżowy „Małeckiego" w dobrym stanie. Wiadomość Bazar p. Kubicy w Grodźcu.

Zaginął portfel z papierami i paszportem wydanym przez władze niemieckie na imię Stefana Andrzeja Kondusza. Znalazcę uprasza się o zwrot do „Iskry".

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Anny Zurek.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Bronisławy Wrona.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Beli Minc.

Zaginęły karty zapomogowe na imiona: Stanisławy Skórczynka, Marja Mirowska i Paulina Lysarz. Zwrócić do Iskry".

Zgubiono dowody Romana Dessauera na restaurację II rzędu w Dąbrowie a mianowicie konsesję b. c. k. Komendy w Dąbrowie, patent akcyzowy z Inspektoratu Skarbowego w Piotrkowie i świadectwo zarobkowe z Inspektoratu Skarbowego w Dąbrowie na 1919 r. Łaskawego znalazce uprasza się o zwrot tych dowodów pod adresem, ul. Króla Sobieskiego № 12.

Redaktor i wydawca: Wiktor Mansierski

Drukarnia „Iskry".